

**Ryszard Sławczyński, *Samochodem przez Kresy. Miejsca sercu bliskie*, Wydawca ROBB, Wrocław 2014, s. 205.**

Kresy to nierozzerwalna część historii Polski, która dziś budzi wiele sentymentów, wspomnień, melancholii. Powstają muzea kresowe, organizowane są festiwale kultury kresowej czy dziedzictwa Kresów, odtwarza się smaki kresowego jadła. Literatura dotycząca Kresów jest bogata i różnorodna, a przewodniki turystyczne oraz albumy zachęcają do zwiedzenia tych terenów.

Słowo „kresy” oznacza „pogranicze”, ale są to nie tylko wschodnie tereny dawnej Rzeczypospolitej, ale także wyróżniająca się przestrzeń kulturowa. O tej ziemi obrosłej w mity i mającej bogate tradycje Zofia Kossak-Szczucka pisała: „Kresy [...] bogate, stare, piękne słowo. Jest w nim obszar i przestrzenność, bezkres równin falujących, oddalenie od świata i wicher stepowy. Dla każdego z tamtej strony zawiera w sobie treść ojczystej ziemi, jej barwę, kształty i woń”<sup>1</sup>. Na tych utraconych ziemiach pozostały skarby kultury polskiej. Tam rodziły się genialne talenty polskiej myśli twórczej, artyści i uczeni różnych dziedzin. Mieszkali ludzie różnych narodowości i kultur. Miały miejsce wielkie bitwy z Turkami, Kozakami, Tatarami, Rosjanami. Kresy to też tereny wysiedlone, wymordowane, puste, rozgrabione, wypalone, obdarte z tożsamości i doszczętnie zniszczone.

Fascynacja, sentyment do przeszłości, a także chęć przywrócenia pamięci gna na Kresy wielu badawczy, ale też zwykłych ludzi chcących poznać mozaikę i potęgę, którą niegdyś stanowiły te ziemie Rzeczypospolitej. Ryszard Sławczyński zaprasza do historycznej wędrówki po Kresach. Książka *Samochodem przez Kresy...* podsumowuje kilka wypraw na tereny położone na wschód od dzisiejszych granic Polski. Podróże były zrealizowane w latach 2008-2013. Problematyka kresowa jest na tyle pojemna i różnorodna, że każdy znajdzie coś interesującego dla siebie. Autor albumu dotarł do miejsc związanych z urodzeniem Tadeusza Kościuszki i Józefa Piłsudskiego, co prezentuje w pierwszej części publikacji. W drugiej zaś zamieszcza komentarze i zdjęcia mogił polskich żołnierzy walczących o niepodległą Ojczyznę w latach 1794-1944. Ta ziemia mogiłami usłana jest świadectwem jej bohaterskiej historii. Komentarze są wyjątkowymi miejscami zachowania i przywołania pamięci, ale też symbolami więzi z przeszłością. Groby żołnierzy są przypomnieniem o zrywie niepodległościowym, o wartościach takich jak patriotyzm i oddanie.

Przykład dawnej, barwnej mozaiki kulturowej, którą niegdyś stanowiły Kresy dobrze przedstawia Mereczowszczyzna - miejsce urodzenia Tadeusza Kościuszki, Zułów - miejsce urodzenia Józefa Piłsudskiego, Zułowo, Powiewiórka. Każde z tych miejsc ma swojego ducha, choć w wielu przypadkach lata ich świetności już dawno minęły, np. pałacu Pusławskich we wsi Mereczowszczyzna.

„Poznając Kresy, pamiętajmy nie tylko o wspaniałych zamkach, pałacach i dworach, ale o będących przecież także częścią kultury licznych grobach ludzi, którzy poświęcili się walce o wolność Ojczyzny i za tę wolność oddawali to, co mieli najcenniejsze - życie” (s. 21) - te słowa Ryszarda Sławczyńskiego doskonale oddają przesłanie albumu. Za wolność walczyli i w mogiłach kresowych polegli żołnierze Kościuszki i Napoleona, powstańcy listopadowi i styczniowi, legionści Piłsudskiego, żołnierze wojny polsko-ukraińskiej 1918-1919, polsko-bolszewickiej 1919-1920 oraz II wojny światowej. Ich groby rozsiane są po różnych miejscowościach kresowych, niektóre zadbane i otoczone czią, inne zaś porośnięte trawą i opuszczone. Nekropolie to miejsca, gdzie można oddać hołd bohaterom, ale też są to miejsca pamięci i ciągłości historycznej. Niektóre kresowe cmentarze są często odwiedzane i znane, np. Cmentarz Łyczakowski we Lwowie, Cmentarz na Rossie w Wilnie. Jeśli ktoś ma związki rodzinne z Kresami to może jeszcze wymienić jakieś inne cmentarze, ale dla większości naszych rodaków wiele miejsc pochówku Polaków jest niepamięcią.

Podróż. Ryszarda Sławczyńskiego śladem wybitnych Polaków i mogił żołnierskich jest cenną inicjatywą przybliżenia miejsc pochówku ludzi poległych za Ojczyznę. Uwiecznione na fotografiach ślady polskości na Kresach są formą ocalenia od zapomnienia przeszłości. Album *Samochodem przez Kresy...* przedstawia zdjęcia opatrzone komentarzem. Tytuł sugeruje, że będą pokazane „miejsca sercu bliskie”, więc ma się mały niedosyt, że tych różnych ciekawych miejsc jest tak mało. Autor koncentruje się na mogiłach, bo założeniem był swoisty powrót do przeszłości i przypomnienie, że wszędzie tam, gdzie byli Polacy pozostały ich mogiły, które są częścią naszych dziejów, o których warto pamiętać. Tytuł sugeruje nieco szersze ujęcie tematyki kresowej. Zapewne w zbiorze fotograficznym Autora są inne zdjęcia czekające na wydanie kolejnych ciekawych albumów.

Małgorzata Dziura